



**WYDZIAŁ
ZARZĄDZANIA**

Uniwersytet Łódzki

Smart cities w Polsce to nadal utopia

Komentarz: dr Dorota Sikora-Fernandez

Katedra Zarządzania Miastem i Regionem, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego

Według najnowszego raportu IESE Cities in Motion Index 2017, identyfikującego najbardziej inteligentne miasta świata, tylko dwa polskie miasta zakwalifikowały się do pierwszej setki zestawienia. Liderem nadal pozostaje Nowy Jork, tuż za nim są Londyn i Paryż. Wśród nich znalazły się Warszawa na 54. miejscu oraz Wrocław na 95. Co sprawia, że miasta postrzegane są jako inteligentne? Jakie wyzwania stoją przed polskimi miastami i jakie przeszkody muszą pokonać, żeby być bardziej *smart*?

Raport IESE Cities in Motion Index 2017 analizuje wszystkie aspekty składające się na jakość życia w 180 miastach na świecie. Miasta analizowano za pomocą zestawu wskaźników dotyczących kapitału ludzkiego, spójności społecznej, gospodarki, zarządzania publicznego, partycypacji społecznej, środowiska naturalnego, mobilności i transportu, planowania przestrzennego, wydajności i zaawansowanych technologii. Warto wspomnieć, że w obszarze planowania przestrzennego Wrocław zajął w tym rankingu dziesiąte miejsce, a Warszawa szóste.

Smart city, czyli inteligentne miasto, **to miasto wykorzystujące zaawansowane technologie tak, aby poprawić jakość życia, zachować zasady zrównoważonego rozwoju, chronić środowisko naturalne i osiągnąć zakładane efekty**, przy jak najniższych kosztach ponoszonych w długim okresie.

Smart city lekarstwem na wszystkie problemy?

W ostatnim czasie w Polsce debata na temat korzyści wynikających z wykorzystywania koncepcji smart city w działaniach miast wydaje się nie mieć końca. Nadawanie miastom **etykiety smart** stało się modne na arenie politycznej i często wpisywane jest w strategię ich rozwoju. **Smart city wydaje się coraz częściej być panaceum na wszelkie problemy miejskie, zaczynając od korków, poprzez nieefektywność usług, a na wzroście przestępczości kończąc.** Na rynku pojawia się coraz więcej produktów wykorzystujących zaawansowane technologie do zarządzania właściwie we wszystkich obszarach funkcjonowania miasta, a firmy konsultingowe prześcigają się w wizjach rozwoju miast przy użyciu ICT (technologii informacyjno-komunikacyjnych) oraz propozycjach projektów, które mogłyby zintegrować ich wirtualną i fizyczną przestrzeń. Tego typu działania budzą wątpliwości, prowadząc do błędnego rozumienia koncepcji smart city oraz nadmiernego koncentrowania się na inwestowaniu w zaawansowane technologie, bez realnego dostrzegania konfliktów i problemów występujących w miastach.

Nowoczesne technologie wykorzystywane w różnych obszarach funkcjonowania miast nie są jednak niczym złym, pod warunkiem, że **władze lokalne pamiętają o współpracy z mieszkańcami**,

Kontakt dla mediów

Agnieszka Wołowiec

tel.: 42 635 63 41, kom. 601 082 770

e-mail: agnieszka.wolowiec@uni.lodz.pl

Zespół Ekspertów WZ Uł: www.eksperci.wz.uni.lodz.pl

www.wz.uni.lodz.pl

budowaniu partycypacji społecznej oraz podnoszeniu zdolności miast do przyciągania i utrzymywania wysokiej klasy specjalistów. Kapitał ludzki i społeczny, poziom sprawności instytucjonalnej, sieci współpracujących ze sobą instytucji ekonomicznych i społecznych oraz „klimat polityczny” stanowią clue inteligencji miejskiej.

Jakie rozwiązania stosują inteligentne miasta?

Przyjmuje się, że im wyższy jest **poziom wykształcenia i ogólnych umiejętności mieszkańców miasta**, im **większa różnorodność kulturowa i społeczna**, im bardziej **otwarta i kreatywna jest społeczność miejska**, tym wyższy jest standard życia w mieście. Kluczową rolę w tym zakresie odgrywa edukacja, która zwiększa i wyrównuje szanse na rynku pracy. Nie mniej istotny jest rozwój zaawansowanych technologii wpływający na przekształcanie istniejących systemów zatrudnienia, sprawowania władzy, edukacji, produkcji i usług. Ważne są zatem umiejętności wykorzystania tych technologii w życiu codziennym. **W Barcelonie (Hiszpania), w której zrealizowano ponad 200 konkretnych projektów związanych z koncepcją inteligentnego miasta, każde 1 euro zainwestowane przez sektor publiczny przyciąga 0,53 euro pochodzące z sektora prywatnego. Ponadto w najbliższych latach przewiduje się zmniejszenie emisji CO₂ do atmosfery o 9700 ton oraz zmniejszenie zużycia wody o 600 tys. litrów rocznie. W Aarhus (Dania) działa między innymi program Pay Attention (po polsku: Zwróć uwagę), który dzięki interaktywnym instalacjom prowokuje przechodniów do zwrócenia uwagi na konkretny zabytek lub do włączenia się w jakieś wydarzenie miejskie. Brazylijska Kurytyba rozwiązała problem usuwania odpadów w fawelach, w których ze względu na wąskie uliczki oraz niski poziom bezpieczeństwa niemożliwy jest wjazd śmieciarek – w zamian za dostarczone posegregowane śmieci mieszkańcy slumsów otrzymują bony na żywność oraz bilety komunikacji miejskiej.**

Czy polskie miasta są inteligentne?

Już trzy lata temu Katedra Zarządzania Miastem i Regionem działająca na Wydziale Zarządzania UŁ przeprowadziła pierwsze w Polsce badania, które identyfikowały realizowane w kraju działania wpisujące się w ideę smart cities¹. Pokazały one pozytywny trend, że w wielu miastach objętych badaniem występowała bardzo wysoka aktywność w zakresie wykorzystywania tej koncepcji. W ostatnich latach w Polsce wyraźnie rysuje się także **informatyzacja aktywności społecznych związanych np. z dostępnością i obsługą aplikacji miejskich na smartfony i tablety czy komunikacją dwukierunkową z administracją publiczną. Większość miast posiada w swojej ofercie aplikacje umożliwiające płatności online za przejazdy komunikacją miejską lub związane z opłatami parkingowymi.** Rosnące potrzeby w zakresie dostępności komunikacyjnej i usprawnienia ruchu miejskiego wymuszają na władzach lokalnych działania związane z budową Inteligentnych Systemów Transportu czy choćby wykorzystywanie pojedynczych ich elementów. Najwięcej działań, które mogłyby zostać uznane za inteligentne realizowało sześć miast: **Gdańsk, Gdynia, Sopot, Białystok, Częstochowa i Gliwice.** Miasta te prowadziły jednak głównie działania związane z budową infrastruktury, w szczególności systemów inteligentnego zarządzania ruchem, punktów dostępu do darmowego Internetu czy termomodernizacji budynków publicznych. Pomimo inicjatyw podejmowanych przez miasta **nie można było jednak zakwalifikować ich jako działań systematycznych i uporządkowanych.** Władze lokalne najczęściej były ograniczone brakiem środków finansowych na realizację rozbudowanych programów.

Czego brakuje nad Wisłą?

Poza brakiem środków finansowych, na przeszkodzie rozwoju inteligencji miejskiej w Polsce stoi **brak wdrożonych rozwiązań służących wykorzystaniu społeczności lokalnej do współzrządzenia miastem.** Oddawanie decyzji w ręce mieszkańców czy grup inicjatywnych ciągle jeszcze jest mało popularne wśród władz lokalnych. Konsultacje społeczne, często organizowane w godzinach pracy urzędów, cieszą się zainteresowaniem jedynie wąskiej grupy interesariuszy. Sam budżet obywatelski

¹ Opublikowane między innymi w książce pod red. D. Stawasz, D. Sikora-Fernandez, „Zarządzanie w polskich miastach zgodnie z koncepcją smart city” w 2015 roku.

Kontakt dla mediów

Agnieszka Wołowicz

tel.: 42 635 63 41, kom. 601 082 770

e-mail: agnieszka.wolowicz@uni.lodz.pl

Zespół Ekspertów WZ UŁ: www.eksperci.wz.uni.lodz.pl

www.wz.uni.lodz.pl

stosowany już w wielu polskich miastach to wciąż za mało, aby można było mówić o inteligentnym współrzędzeniu. Ponadto **koncepcja otwartych danych** (Open Data), która pozwala na otwarcie danych publicznych i udostępnienie ich mieszkańcom w różnych formatach cyfrowych, zachęcając do tworzenia w oparciu o nie nowych usług, **nadal jest w Polsce niewykorzystywana**. Niektóre miasta, takie, jak np. Wrocław, Poznań czy Łódź próbują udostępniać część danych miejskich, jednak w bardzo niewielkim zakresie. Kolejnym problemem jest brak **planowania przestrzennego i chaos urbanistyczny** w miastach. Dużym wyzwaniem dla władz lokalnych jest także ograniczenie zużycia energii oraz emisji dwutlenku węgla. Większość dużych polskich miast, zwłaszcza w okresie zimowym, **przekracza dopuszczalne normy zanieczyszczenia powietrza**, co automatycznie wyklucza je z grona miast inteligentnych.

Pomimo tego, że polskie miasta inspirowane są działaniami innych państw w zakresie stosowania rozwiązań inteligentnych, jest to kropla w morzu potrzeb, a prawdziwe inteligentne polskie miasto jest nadal utopią. Ważne jest jednak, że dobre praktyki są stopniowo przenoszone na nasz grunt i dostosowywane do potrzeb i stylu życia mieszkańców miast. W przyszłości należy jednak zadbać nie tylko o finansowanie tego typu rozwiązań, ale także o ich długoterminowe planowanie, skoordynowanie z już prowadzonymi działaniami oraz odpowiednie wdrożenie, przy uwzględnieniu polskich realiów. Należy także patrzeć na polskie miasta kompleksowo, pod kątem zaspokajania potrzeb we wszystkich obszarach ich funkcjonowania. Tylko wtedy na horyzoncie pojawi się polskie smart city.

Dodatkowe informacje:

Przyjmuje się, że miasta mogą być definiowane jako inteligentne, jeśli posiadają następujące elementy:

1. **Inteligentną gospodarkę** (smart economy) – mierzona przedsiębiorczością i produktywnością miasta, przystosowaniem do zmian, elastycznością rynku pracy oraz współpracą międzynarodową.
2. **Inteligentną mobilność** (smart mobility) – mierzona dostępnością w skali lokalnej i ponadlokalnej, dostępnością infrastruktury informacyjno-komunikacyjnej, poprzez rozwój zrównoważonego, innowacyjnego i bezpiecznego transportu.
3. **Inteligentne środowisko** (smart environment) – mierzone atrakcyjnością stanu środowiska naturalnego, poziomem zanieczyszczeń, działaniami w zakresie ochrony środowiska i poprzez metody zarządzania zasobami.
4. **Inteligentnych ludzi** (smart people) – charakteryzowanych poprzez poziom kwalifikacji, uczenie się przez całe życie, różnorodność społeczną i etniczną, kreatywność, otwartość oraz partycypowanie w życiu publicznym.
5. **Inteligentne życie** (smart living) – mierzone poprzez istniejące obiekty kulturalne, warunki życia (zdrowie, bezpieczeństwo, mieszkalnictwo), placówki edukacyjne, atrakcyjność turystyczną oraz spójność społeczną.
6. **Inteligentne współrzędzenie** (smart governance) – wyrażane przejrzystością zarządzania miastem, partycypacją społeczną, poziomem usług publicznych oraz realizowaniem posiadanej strategii rozwoju.

Kontakt dla mediów

Agnieszka Wołowicz

tel.: 42 635 63 41, kom. 601 082 770

e-mail: agnieszka.wolowicz@uni.lodz.pl

Zespół Ekspertów WZ UŁ: www.eksperci.wz.uni.lodz.pl

www.wz.uni.lodz.pl